

Sygn. akt VIII C 424/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko K. D.

o zapłatę 11.361,79 zł

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.361,79 zł (jedenaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt jeden złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty 10.634,54 zł (dziesięć tysięcy sześćset trzydzieści cztery złote i pięćdziesiąt cztery grosze) od dnia 18 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 727,25 zł (siedemset dwadzieścia siedem złotych i dwadzieścia pięć groszy) od dnia 18 maja 2018 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.917 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 424/19

## UZASADNIENIE

W dniu 18 maja 2018 roku powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. wytoczył przeciwko pozwanemu K. D. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zasądzenie kwoty 11.361,79 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 10.634,54 zł oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 727,25 zł, obie należności odsetkowe od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 11 lipca 2017 roku pozwany zaciągnął pożyczkę w kwocie 10.000 zł, zobowiązując się do jej zwrotu wraz z opłatą przygotowawczą (500 zł), prowizją (7.999,92 zł) oraz umownymi odsetkami (1.128,48 zł), w 24 miesięcznych ratach po 817,85 zł każda. K. D. nie dopełnił obowiązków wynikających z powyższej umowy i spłacił wyłącznie kwotę 2.466 zł, która została zaliczona na poczet należności głównej (1.198,78 zł), prowizji (999,99 zł), odsetek umownych (265,25 zł) oraz odsetek karnych (1,98 zł). Z uwagi na brak dalszej spłaty powód, po uprzednim wezwaniu pozwanego do zapłaty, wypowiedział umowę pismem z dnia 4 stycznia 2018 roku z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, w związku z czym niezapłacona kwota z tytułu umowy pożyczki stała się wymagalna w dniu 10 lutego 2018 roku. Na dochodzoną pozwem kwotę składa się 9.301,22 zł tytułem należności głównej, stanowiącej niespłaconą sumę kwoty pożyczki oraz opłaty przygotowawczej, 1.333,32 zł

niespłaconej prowizji w okresie trwania umowy oraz 727,25 zł tytułem należności odsetkowych. **(pozew w e.p.u. k. 3-5v)**

W dniu 29 sierpnia 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi. **(postanowienie k. 6v)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. Tożsame stanowisko powód zajął w odpowiedzi na sprzeciw. **(pismo procesowe k. 8, pozew k. 9-11)**

W dniu 1 października 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 8325/18), który pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż zwracał się do powoda z wnioskiem o rozłożenie zadłużenia na raty, którego to wniosku powód jednak nie uznał i wypowiedział umowę, co należy postrzegać, jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Replikując na sprzeciw ustanowiony przez powoda zawodowy pełnomocnik podtrzymał powództwo w całości oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 27, sprzeciw k. 39-40v, pismo procesowe k. 48-51)**

Na rozprawie w dniu 6 listopada 2019 roku pełnomocnicy stron nie stawili się. **(protokół rozprawy k. 61)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany K. D. zawarł w dniu 11 lipca 2017 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej, zgodnie z treścią której, powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 10.000 zł, oznaczonej w umowie, jako całkowita kwota pożyczki. Przyznaną kwotę pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z opłatą przygotowawczą (500 zł), prowizją (7.999,92 zł) oraz odsetkami (1.128,48 zł), a więc łącznie 19.628,40 zł, w 24 miesięcznych ratach po 817,75 zł każda. Przewidziana umową prowizja była naliczana w okresach miesięcznych (po 333,33 zł) z tytułu kosztów związanych z udzieloną pożyczką. Od nieuiszczonych w terminie rat pożyczki powód był uprawniony do naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości równej dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W razie zwłoki pożyczkobiorcy z zapłatą dwóch pełnych rat pożyczki powód mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, o ile uprzednio dokonał listowego ostatecznego wezwania do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, które okazało się bezskuteczne. **(umowa pożyczki k. 12-15, okoliczności bezsporne)**

Na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany uiszczył łącznie kwotę 2.466 zł. Wpłaty pozwanego miały miejsce w dniach: 9 sierpnia 2017 roku – 818 zł, 12 września 2017 roku – 818 zł, 17 października 2017 roku – 830 zł. **(okoliczność bezsporna)**

Pismem z dnia 5 grudnia 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 813,81 zł tytułem zaległego zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty zadłużenia, pismem z dnia 4 stycznia 2018 roku złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Na tę datę zaległość pozwanego wynosiła 1.647,12 zł, a więc przekraczała dwie pełne raty pożyczki. **(wezwanie do zapłaty k. 16, wypowiedzenie k. 17, wykaz listów poleconych k. 18)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny bądź na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód oparł swoje roszczenie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwanym umowa pożyczki gotówkowej zawarta w dniu 11 lipca 2017 roku, na mocy której K. D. otrzymał pożyczkę (rozumianą, jako kwota kapitału wypłacona pożyczkobiorcy) w kwocie 10.000 zł, którą to kwotę wraz z prowizją, opłatą przygotowawczą i odsetkami umownymi, zobowiązał się spłacić w 24 miesięcznych ratach. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powód złożył egzemplarz umowy pożyczki sygnowany podpisem pozwanego, którego autentyczność nie była w sprawie podważana. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd ustalił ponadto, iż pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spłacił w terminie całości zadłużenia, poprzestając na uiszczeniu wyłącznie kwoty 2.466 zł, którą powód zaliczył na poczet spłaty kapitału pożyczki (1.198,78 zł), prowizji (999,99 zł), odsetek umownych (265,25 zł) oraz odsetek karnych (1,98 zł). Skoro więc powód wykazał ponad wszelką wątpliwość fakt zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki, powinnością pozwanego było udowodnienie, że spłacił swoje zobowiązanie w całości, albo przynajmniej w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powoda, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwany nawet nie starał się sprostać. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że strona powodowa precyzyjnie wyjaśniła, co składa się na dochodzoną pozwem kwotę oraz w jakiej wysokości, za jaki okres i od jakich kwot zostały naliczone należności odsetkowe. Sąd uznał ponadto, iż po stronie powoda ukonstytuowało się uprawnienie do wypowiedzenia umowy.

Na koniec, jedynie na marginesie – wobec braku zarzutów pozwanego w tym zakresie – wskazać należy, że naliczone przez pożyczkodawcę opłata przygotowawcza (500 zł) oraz prowizja (7.999,92 zł) mieszczą się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu. Przypomnienia wymaga, że maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. I wprawdzie pozaodsetkowe koszty kredytu w przedmiotowej umowie z całą pewnością nie były niskie, to jednak pozwany decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godził się na ich poniesienie. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne

opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie pożyczkodawcy, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Wyraźnego podkreślenia wymaga w tym miejscu, że powód naliczał prowizję (opłata ta była pobierana w okresach miesięcznych) wyłącznie za okres trwania umowy.

Nie kwestionując faktu zawarcia przedmiotowej umowy, wysokości zadłużenia pozwanego, a także wypowiedzenia umowy przez powoda, pełnomocnik pozwanego podniósł, że powód nie wyrażając zgody na rozłożenie zadłużenia pozwanego na raty, postąpił sprzecznie z dobrymi obyczajami. W ocenie Sądu wywiedziony w sprzeciwie zarzut jest chybiony. W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że brak jest przepisów prawa, które nakładałyby na pożyczkodawców obowiązek restrukturyzacji zadłużenia dłużnika, przy czym z uwagi na zawarcie przez pozwanego umowy z podmiotem działającym poza sektorem bankowym, w sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 75c ustawy Prawo bankowe. W drugiej kolejności wskazać należy, że pozwany był wzywany do spłaty zadłużenia przed wypowiedzeniem umowy przez powoda, czego jednak nie uczynił. Nie budzi przy tym wątpliwości, że ewentualna restrukturyzacja zadłużenia musi uwzględniać interesy obu stron umowy i dawać gwarancję, że zobowiązanie będzie spłacane w nowo ustalonych terminach. Uwzględniając okoliczność, że od daty wypowiedzenia umowy pozwany nie dokonał żadnej wpłaty na poczet zadłużenia nie sposób uznać, aby w/w cele mogły zostać spełnione. Podnieść wreszcie należy, iż nie sposób uznać, aby powód, korzystając z umownego uprawnienia do zakończenia stosunku zobowiązaniowego działał wbrew dobrym obyczajom zwłaszcza w sytuacji, w której brak jest dowodów na to, że pozwany dawał nadzieję na spłatę zadłużenia w przypadku jego rozłożenia na raty, w szczególności dowodów takich nie dostarczył sam pozwany.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.361,79 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 10.634,54 zł od dnia 18 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 727,25 zł od dnia 18 maja 2018 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonego w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania

podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. W świetle przytoczonego judykatu nie budzi wątpliwości, że ustalenie, że sytuacja majątkowa dłużnika racjonalizuje przyjęcie, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 320 k.p.c., wymaga bezwzględnie - czego pozwany zaniechał - przedstawienia dowodów na tą okoliczność. Na powyższe wskazał wprost Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 roku (V CSK 355/15, L.) akcentując, że „wykazanie przesłanek zastosowania art. 320 k.p.c. ciąży na stronie, która chce skorzystać z możliwości rozłożenia świadczenia na raty. Nie budzi wątpliwości, że sąd z urzędu nie jest zobowiązany do ustalenia sytuacji majątkowej i rodzinnej strony, podobnie jak co do zasady to nie sąd, lecz strona ma obowiązek powoływać fakty i przedstawiać dowody (art. 3, art. 232 k.p.c.) i ją obciążają konsekwencje zaniedbań w tym zakresie (art. 6 k.c.). Zastosowanie art. 320 k.p.c. wykracza poza normalny zakres rozstrzygnięcia i wymaga zazwyczaj udowodnienia okoliczności niekoniecznych do rozstrzygnięcia o samym dochodzonym roszczeniu”. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że pozwany nie tylko nie złożył żadnych dowodów na okoliczność swojej sytuacji majątkowej i życiowej, ale nadto nie przytoczył żadnych twierdzeń w tym zakresie. Pozwany nie stawiał się również na wyznaczonej rozprawie pomimo, iż w treści sprzeciwu wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z jego zeznań m.in. na okoliczność aktualnego stanu majątkowego. Nie wiadomo zatem, czy sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanego uzasadnia zastosowanie omawianego moratorium sędziowskiego. Pozwany nie podjął także próby wykazania, iż w przypadku rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, będzie miał realną możliwość ich spłaty.

Odnosząc się do żądania odsetkowego pozwu podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy pożyczki po stronie pożyczkodawcy zastrzeżono prawo naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, dlatego też strona powodowa była uprawniona żądać odsetek w wyższej wysokości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.917 zł, na którą złożyła się opłata od pozwu (300 zł), koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (3.600 zł - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.